

OBJAWIENIA MARYJNE W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Fatimy, w wygłoszonej tam 13 maja 1982 r. homilii Ojciec Święty Jan Paweł II, odwołując się do nauczania Soboru Watykańskiego II, przypomniał fundamentalną prawdę dotyczącą Bożego Objawienia. „Kościół zawsze głosił i nadal głosi – stwierdził Papież – że Objawienie Boże zostało doprowadzone do końca w Jezusie Chrystusie, który jest jego pełnią i „nie należy się już spodziewać żadnego nowego objawienia publicznego przed chwalebny ukazaniem się Pana” (*Dei Verbum*, 4). Wszelkie objawienia prywatne Kościół ocenia i osądza wedle kryterium ich zgodności z tym jedynym Objawieniem publicznym”¹. To podstawowe kryterium odnoszące się do objawień prywatnych znajduje się u źródeł wszystkich wypowiedzi Jana Pawła II dotyczących objawień Matki Bożej. Temat ten podejmował Ojciec Święty przede wszystkim podczas swoich papieskich pielgrzymek do sanktuariów maryjnych związanych z objawieniami Matki Bożej: Fatimy, Lourdes i Gwadelupy. Tematykę tę możemy także znaleźć w niektórych papieskich przemówieniach podczas audiencji środowych, jak również w rozważaniach przed modlitwą „Anioł Pański” Do tych właśnie źródeł odniesiemy się w niniejszym przedłożeniu. Interesujący nas temat zaprezentujemy wskazując najpierw na chrystologiczne źródło i kontekst maryjnych objawień. W kolejnym punkcie naszej refleksji ukazana zostanie sama Maryja i Jej przesłania. Następnie przedstawimy tych, którzy stali się adresatami i powiernikami maryjnych objawień. Na zakończenie naszego przedłożenia przywołamy papieskie wskazania dotyczące aktualności przesłań maryjnych objawień. Należy przy tym zaznaczyć, że prezentowane papieskie nauczanie odnosić się będzie do trzech zatwierdzonych przez Kościół objawień maryjnych: w Gwadelupie, Lourdes i Fatimie.

1. W KRĘGU CHRYSOLOGICZNYM

Wskazując na chrystologiczne źródło maryjnych objawień, Jan Paweł II odnosi się do Chrystusowego daru, jakim jest macierzyństwo duchowe Maryi.

¹ *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?* ORpol. 3 (1982) nr 5, s. 9.

Objawienia maryjne – według Papieża – nie są niczym innym jak tylko konkretną realizacją tegoż macierzyństwa. W przemówieniu, jakie Ojciec Święty wygłosił w Gwadelupie podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Meksyku, znajdujemy następujące stwierdzenia:

„I gdy na tych ziemiach wypełniane było polecenie Chrystusa i przez łaskę chrztu przybywało przybranych dzieci Bożych, objawiła się Matka. Bo do Ciebie, Maryjo, Syn Boży i Twój Syn powiedział z wysokości krzyża, wskazując na człowieka: «...oto syn Twój» (J 19, 26). W jego osobie powierzył Ci każdego człowieka, wszystkich ludzi: A Ty [...] obejmujesz wszystkich, idziesz do wszystkich, szukasz po macierzyńsku wszystkich. W ten sposób spełnia się to, co ostatni Sobór Watykański powiedział o Twojej roli w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Jesteś w przedziwny sposób obecna w tajemnicy Chrystusa, Twojego Jednorodzonego Syna, gdyż jesteś wszędzie tam, gdziekolwiek są ludzie, Jego bracia i gdziekolwiek jest Kościół...”²

„W świetle tajemnicy duchowego macierzyństwa Maryi – stwierdził Jan Paweł II podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Fatimy w roku 1982 – starajmy się zrozumieć to niezwykle orędzie, które zaczęło do świata docierać z Fatimy od dnia 13 maja 1917 r., a przedłużyło się przez sześć miesięcy aż do dnia 13 października tegoż roku...”³

Objawienia maryjne stanowią zatem realizację, są wyrazem macierzyńskiego wstawiennictwa Maryi. Przypomniało tym Jan Paweł II podczas audiencji generalnej 17 maja 2000 r., po powrocie z podróży apostolskiej do Fatimy: „Dziękowałem tam – mówił Papież – za wszystko, czego Boża Opatrzność dokonała w XX w. dzięki macierzyńskiemu wstawiennictwu Maryi... Nietrudno dostrzec, jak wiele miłosierdzia Bóg wylał na Kościół i na ludzkość za pośrednictwem Maryi”⁴.

Dziewica Maryja wskazuje na swojego Boskiego Syna, naszego Zbawiciela, prowadzi do Niego. Z tej też racji miejsca objawień maryjnych to miejsca obecności Chrystusa i objawiania się Jego zbawczej mocy.

„W Lourdes, za pośrednictwem św. Bernadety, Maryja objawiła się w niezwykle sposób jako «rzecznik woli Syna»” (RM 21) – podkreślił Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Watykanie 11 lutego 1988 r., we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes. Wszystko to, co Matka Boża powiedziała Bernadecie, wszystko, co poleciła Jej uczynić, wszystko, co potem w Lourdes powstało, wydarzyło się i wciąż się dzieje, jest niewątpliwie odbiciem Jej „woli”: ale czyż tego wszystkiego nie dokonuje Ona w imieniu i mocą łaski swojego Syna? Można zatem powiedzieć z całym przekonaniem, że Lourdes należy do Chrystusa bardziej jeszcze aniżeli do Jego Najświętszej Matki. W Lourdes uczymy się poznawać Chrystusa

² *Bądź pozdrowiona, Matko Meksyku - Matko Ameryki Łacińskiej, Gwadelupa 27 I 1979*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, II, 1, s. 72-73.

³ *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?* przem. cyt., s. 9

⁴ *Orędzie głęboko wpisane w dzieje ludzkości*, ORPol. 21 (2000) nr 7-8, s. 5.

za pośrednictwem Maryi. Cuda dokonujące się w Lourdes są cudami Chrystusa, wyjednanymi przez wstawiennictwo Maryi⁵.

Ten chrystocentryzm Lourdes, a tym samym chrystocentryzm mających tam miejsce objawień Matki Bożej, podkreślił również Papież podczas rozważania przed modlitwą „Anioł Pański” w czasie swojej ostatniej pielgrzymki do Lourdes. W nawiązaniu do symboliki lurdzkiej wody Jan Paweł II stwierdził: „Ta woda, która wypływa wciąż świeża, stała się jednym z symboli Lourdes – symbolem nowego życia, jakie Chrystus daje tym, którzy powracają do Niego. Tak, chrześcijaństwo jest źródłem życia, a Maryja jest pierwszą strażniczką tego źródła. Ona wskazuje je wszystkim, prosząc, by wyrzekli się pychy, stali się pokorni, aby mogli zaczerpnąć z miłosierdzia Jej Syna i budować cywilizację miłości”⁶. Podczas tej samej pielgrzymki do Lourdes Ojciec Święty nazwał Dziewicę Maryję „żywym świadkiem zwycięstwa Chrystusa, naszej Paschy”⁷.

Prezentowane w swoim chrystologicznym źródle maryjne objawienia odsyłają do Ewangelii, do słów Chrystusa. Podkreślił to Jan Paweł II podczas jednej z audiencji w Watykanie. Mówiąc o Fatimie Ojciec Święty stwierdził: „Fatimskie orędzie Maryi można streścić za pomocą prostych słów, które Chrystus wypowiedział na początku swojej działalności: «Bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię» (Mk 1, 15)... Serce Matki Bożej to serce Matki, która otacza opieką nie tylko pojedynczych ludzi, ale także całe ludy i narody. To serce jest bez reszty oddane zbawczej misji Syna: Chrystusa Odkupiciela świata, Odkupiciela człowieka”⁸.

Właśnie to ewangeliczne przesłanie płynące z orędzi Maryi podczas Jej objawień zdecydowało o uznaniu tychże objawień przez Kościół. „Jeśli Kościół przyjął orędzie z Fatimy, to przede wszystkim dlatego, że zawiera ono prawdę i wezwanie, które są w swej zasadniczej treści prawdą i wezwaniem samej Ewangelii [...] Orędzie z Fatimy jest w swej zasadniczej osnowie wezwaniem do nawrócenia i pokuty, podobnie jak w Ewangelii” – uzasadniał podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Fatimy Jan Paweł II⁹.

⁵ *Lourdes jest znakiem działania Maryi w naszych dziejach*, Watykan 11 II 1988, ORpol. 9 (1988) nr 2, s. 24.

⁶ *Maryja wzywa do pokuty i modlitwy*, Lourdes 15 VIII 2004, ORpol. 25(2004) nr 10, s. 18.

⁷ *Znak niezachwianej nadziei i pociechy*, Lourdes 15 VIII 2004, ORpol. 25 (2004) nr 10, s. 17.

⁸ *Wydarzenia ostatniego dziesięciolecia każą pamiętać o Fatimie*, Watykan 15 V 1991, ORpol. 12 (1991) nr 6, s. 60.

⁹ *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?*, przem. cyt., s. 9.

2. MARYJA I JEJ PRZESŁANIA

Jak to już zostało podkreślone, objawienia prywatne Maryi to objawienia naszej Matki, która także w ten sposób i na tej drodze wypełnia testamentalne słowa Jezusa: „Niewiasto, oto syn Twój” Taki obraz, taką prawdę o Maryi odnajdujemy w Jej objawieniach. Nie jest to jednak pełny obraz i cała prawda o objawiającej się „Pani” Zapytajmy zatem, jakie elementy maryjnego obrazu, wyłaniającego się z Jej prywatnych objawień, akcentuje w swoim nauczaniu Jan Paweł II? Wskazując na objawienia w Gwadelupie, Ojciec Święty stwierdził: „W przesłaniu gwadelupańskim uwydatnia się ze szczególną siłą nieustanne odwoływanie się do dziewiczego macierzyństwa Maryi [...] Innym podstawowym aspektem w przesłaniu gwadelupańskim jest macierzyństwo duchowe Maryi wobec wszystkich ludzi tak ściśle połączone z macierzyństwem Bożym”¹⁰. Przy innej okazji, nawiązując do wizerunku Maryi z Guadalupe, Jan Paweł II powiedział: „Przedstawia on Maryję jako młodą kobietę o smagłej cerze, oczekującą bliskiego już narodzenia Syna Bożego. To Ona daje Go światu dla zbawienia wszystkich...”¹¹ A wreszcie podczas swojej ostatniej pielgrzymki do Meksyku w roku 2002 w przemówieniu we Mszy świętej kanonizacyjnej bł. Juana Diego Ojciec Święty podkreślił: „Ze wzruszeniem czyta się relacje gwadelupskie, napisane w sposób delikatny i z wielkim uczuciem. Według nich, Dziewica Maryja, Służebnica «wielbiąca Pana» (por. Łk 1,46), objawia się Juanowi Diego jako Matka prawdziwego Boga”¹².

Nowy, istotny element obrazu Maryi przyniosły objawienia w Lourdes. Matka Jezusa objawiła się tam przede wszystkim w tajemnicy swego Niepokalanego Poczęcia. W homilii wygłoszonej 10 lutego 1979 r., w przeddzień święta Matki Bożej z Lourdes Jan Paweł II podkreślił: „A kiedy Bernadeta prosiła Ją [Maryję] o podanie imienia, to w odpowiedzi padło nie «Maryja», ale *Que soy era Immaculada Concepciou* – «Jestem Niepokalane Poczęcie». Tak więc w Lourdes nazwała się Ona tym imieniem, które Jej nadał Bóg przed wszystkimi wiekami. Tak, przed wszystkimi wiekami! On Ją wybrał pod tym imieniem i przeznaczył Ją na Matkę swego Syna, odwiecznego Słowa”¹³. A z kolei w pierwszych słowach homilii wygłoszonej w Lourdes 15 sierpnia 2004 r. Ojciec Święty powiedział: „*Que soy era Immaculada Concepciou*. Słowa skierowane do Bernadety przez Maryję 25 marca 1858 r. rozbrzmiewają ze szczególną mocą w tym roku, w którym Kościół obchodzi 150. rocznicę uroczystego ogłoszenia dogmatu sformułowanego przez

¹⁰ *Przesłanie gwadelupańskie na rzecz ewangelizacji i integralnego postępu narodów Ameryki Łacińskiej*, Watykan 12 XII 1981, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, IV, 2, s. 420.

¹¹ *Sanktuarium maryjne w Guadalupe*, Watykan 13 XII 1987, ORpol. 8 (1987) nr 11-12, s. 30.

¹² *Niech będzie waszym wzorem, niech wskazuje drogę do Maryi*, Sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe 31 VII 2002, ORpol. 23 (2002) nr 10-11, s. 15.

¹³ *Msza święta w języku francuskim dla Radia Watykańskiego, Kaplica Sykstyńska 10 II 1979*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, II, 1, s. 149.

bł. Piusa IX w konstytucji apostolskiej *Ineffabilis Deus*. Gorąco pragnąłem odbyć tę pielgrzymkę do Lourdes, by uczcić wydarzenie, które wciąż przynosi chwałę jedynej i niepodzielnej Trójcy. Niepokalane Poczęcie jest znakiem bezinteresownej miłości Ojca, doskonałym wyrazem odkupienia, którego dokonał Syn, początkiem życia całkowicie otwartego na działanie Ducha”. I nieco dalej w tej samej homilii Ojciec Święty dodał, że wierni, którzy tłumnie przybywają do lurdzkiej groty rozpoznają w Maryi „Niewiastę obleczoną w słońce» (Ap 12,1), Królową stojącą przy tronie Bożym (por. Psalm responsoryjny) i wstawiającą się za nimi”¹⁴. Można zatem powiedzieć, że Pani, która objawiła się Bernadecie Soubirous w Grocie Massabielskiej to Maryja niepokalana i wniebowzięta, która w tych swoich tajemnicach ukazuje moc zbawienia i zaprasza wszystkich do otwarcia się na zbawcze dary.

Wreszcie także w objawieniach fatimskich „Pani jaśniejąca światłem” odsłania przed ludźmi tajemnicę swojego ostatecznego uwielbienia w niebie i przypomina o tym ostatecznym „miejscu” przygotowanym dla nas wszystkich. Podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej Franciszka i Hiacynty w Fatimie, 13 maja 2000 r., Jan Paweł II mówił: „Na mocy Bożego zamysłu zstąpiła z nieba na ziemię, poszukując maluczkich wybranych przez Ojca, «Niewiasta obleczona w słońce» (Ap 12,1). Przemawia do nich matczynym głosem i sercem; wzywa ich, aby złożyli samych siebie w ofierze zadośćuczynienia, sama zaś obiecuje doprowadzić ich bezpiecznie do Boga. Z Jej macierzyńskich dłoni promieniuje światłość, która przenika ich do głębi, tak że czują się zanurzeni w Bogu, niczym człowiek, który – jak sami powiedzą – przegląda się w lustrze. Franciszek, jeden z trojga wybranych, opowiadał później: «Płonęliśmy w tej światłości, którą jest Bóg, ale nie spalaliśmy się. Jaki jest Bóg? Nie można tego powiedzieć. Tego naprawdę ludzie nigdy nie mogą powiedzieć». Bóg: światłość, która płonie, ale nie spala”¹⁵.

W tym miejscu można stwierdzić, że już sam obraz Maryi, który odsłonił się przed „widzącymi” w Gwadelupie, Lourdes czy Fatimie zawierał w sobie istotne przesłanie, z jakim przychodziła do ludzi Dziewica Maryja, był niejako Jej orędziem. Temu „orędziu” obrazu Matki Bożej towarzyszyły jednak także słowa Maryi. Słowa te, jak to już zostało wcześniej podkreślone, były słowami ewangelicznego orędzia, wskazywały na Chrystusa Zbawiciela i Jego dzieło, wzywały do przyjęcia zbawczych darów w postawie nawrócenia, pokuty i modlitwy. Można zatem powiedzieć, że orędzie, z jakim Dziewica Maryja zwraca się podczas swoich objawień, jest w swej istocie zbawczym orędziem samego Boga. Maryja jest jedynie pośredniczką tego orędzia¹⁶.

¹⁴ *Znak niezachwianej nadziei i pociechy*, przem. cyt., s. 16-17.

¹⁵ *Orędzie Fatimy wzywa do nawrócenia i przemiany życia, Fatima 13 V 2000*, ORpol. 21 (2000) nr 7-8, s. 7.

¹⁶ Por. *Sanktuarium w Lourdes, Castel Gandolfo 19 VII 1987*, ORpol. 8 (1987) nr 8, s. 10.

W swoich przemówieniach dotyczących maryjnych objawień w Gwadelupie, Lourdes czy Fatimie Jan Paweł II na różne sposoby nawiązywał do tych słów przesłania maryjnych objawień. Ojciec Święty stawał się jakby echem „Pani orędzia”, jak to zostało podkreślone w kontekście pierwszej pielgrzymki papieskiej do Fatimy w 1982 r.

I tak, w odniesieniu do objawień w Gwadelupie Ojciec Święty podkreślił: „Najświętsza Panna objawiła się Juanowi Diego, indiańskiemu chłopu, polecając mu udać się do miejscowego biskupa i przekazać mu Jej życzenie, aby na tej właśnie górze została zbudowana świątynia ku Jej czci. Biskup, zanim przystąpił do dzieła, zażądał od Juana Diego «znaku». Wtedy on z polecenia «Pani niebios» powrócił na górę, by w grudniu na jałowym, liczącym dwa tysiące metrów szczytce zebrać bukiet róż. Ze zdumieniem znalazł je tam i zaniósł biskupowi. Wtedy na prostym płaszczu wieśniaka utkanym z roślinnych włókien pojawił się wizerunek, który do dziś jest czczony jako wizerunek Naszej Pani z Guadalupe. [...] Maryja powtarza dziś każdemu chrześcijaninowi to, co powiedziała Juanowi Diego: «Oto ja, twoja Matka. Jesteś pod moją opieką. Jestem twoim ratunkiem. Ty jesteś w moim sercu»¹⁷. A pięć lat później Jan Paweł II stwierdził: „O Dziewicy z Guadalupe można z pełnym uzasadnieniem powiedzieć, że była «pierwszą Głosicielką Ewangelii w Ameryce»”¹⁸.

Z kolei podczas swojej ostatniej pielgrzymki do Lourdes Jan Paweł II podkreślił: „Dziewica z Lourdes przekazuje przesłanie dla nas wszystkich. Oto ono: bądźcie kobietami i mężczyznami wolnymi! Pamiętajcie jednak: ludzka wolność to wolność naznaczona grzechem. Ona sama musi być również wyzwolona. Chrystus jest jej wyzwolicielem. On, który «wyswobodził nas ku wolności» (por. Ga 5,1). Brońcie waszej wolności!... wiemy, że możemy w tym liczyć na Tę, która nigdy nie uległszy grzechowi, jest jedynym stworzeniem doskonale wolnym”¹⁹. A w przeddzień na rozpoczęcie lurdzkiej procesji ze świecami Ojciec Święty powiedział: „Ukazując się Bernadecie w Grocie Massabielskiej Maryja Panna nawiązała dialog między niebem i ziemią, który przeciągnął się w czasie i trwa nadal. Maryja prosiła tę młodą dziewczynę, aby przychodzono tu w procesji, jakby dając do zrozumienia, że dialog ten nie może ograniczyć się do słów, ale musi wyrazić się w pójściu z Nią w pielgrzymce wiary, nadziei i miłości. Od ponad stu lat w Lourdes lud chrześcijański wiernie odpowiada na to matczyne wezwanie, podejmując każdego dnia drogę śladami Chrystusa eucharystycznego i odbywając wieczorem procesję ze śpiewami i modlitwami ku czci Matki Pana”²⁰.

¹⁷ *Sanktuarium maryjne w Guadalupe, Watykan 13 XII 1987, ORpol. 8 (1987) nr 11-12, s. 30.*

¹⁸ *Najświętsza Panna z Guadalupe, Watykan 26 I 1992, ORpol. 13 (1992) nr 2, s. 47.*

¹⁹ *Znak niezachwianej nadziei i pociechy, przem. cyt., s. 17.*

²⁰ *Błagajmy o dar pokoju dla ludzkości, Lourdes 14 VIII 2004, ORpol. 25 (2004) nr 10, s. 16.*

W odniesieniu do przesłania objawień fatimskich Jan Paweł II stwierdził podczas pierwszej pielgrzymki do Fatimy: „Dzieci z Fatimy stały się rozmówcami Pani orędzia, a także Jej współpracownikami [...] W słowach fatimskich zdajemy się odnajdywać ten właśnie wymiar macierzyńskiej miłości, która swoim zasięgiem ogarnia całą drogę człowieka do Boga – tę, która wiedzie poprzez ziemię, i tę, która prowadzi poza ziemię – zwłaszcza przez czyściec. Troska Matki Zbawiciela jest troską o dzieło zbawienia... Treść wezwania Pani z Fatimy jest tak głęboko zakorzeniona w Ewangelii i całej Tradycji, że Kościół czuje się tym orędziem wezwany...”²¹ A z kolei podczas ostatniej pielgrzymki do Fatimy Ojciec Święty podkreślił: „Powodowana macierzyńską troską, Najświętsza Panna przybyła tutaj, do Fatimy, ażeby zażądać od ludzi, by «nie znieważali więcej Boga, naszego Pana, który dosyć już został znieważony». Przemawia, bo jako Matka boleje, kiedy zagrożony jest los Jej dzieci. Dlatego wzywa pastuszków: «Módlcie się, wiele się módlcie i umartwiajcie się w intencji grzeszników; wiele dusz idzie do piekła, bo nikt nie modli się za nie ani nie umartwia»”²².

3. WIDZĄCY POWIERNIKAMI MATKI BOŻEJ

W swoich wypowiedziach dotyczących objawień Matki Bożej Jan Paweł II poświęcił stosunkowo wiele uwagi tym, którzy byli bezpośrednimi odbiorcami tychże objawień. Jest to zrozumiałe, zważywszy zwłaszcza na fakt, że troje spośród „widzących”: Juana Diego z Meksyku i Franciszka i Hiacyntę z Fatimy Ojciec Święty wyniósł do chwały ołtarzy.

W homilii we Mszy świętej kanonizacyjnej bł. Juana Diego, 31 lipca 2002 r., Jan Paweł II postawił pytania: Jaki był Juan Diego? Dlaczego Bóg zwrócił na niego uwagę? Odpowiedź na te pytania, według Ojca Świętego, zawarta została w Słowie Bożym proklamowanym podczas liturgii kanonizacyjnej. Jan Paweł II stwierdził: „Księga Eklezjastyka, jak słyszeliśmy, poucza nas, że tylko Bóg «jest potężny i przez pokornych bywa chwalony» (por. 3,20). Podobnie słowa św. Pawła, odczytane podczas tej Liturgii, rzucają światło na ten Boży sposób dokonania zbawienia: «Bóg wybrał [...] to, co nieszlachetnie urodzone według świata oraz wzgardzone [...], tak by się żadne stworzenie nie chełpiło wobec Boga» (1 Kor 1,27-29)”²³. Zaś na rozpoczęcie tejże homilii Ojciec Święty zacytował słowa Ewangelii: „Wysławiam Cię, Ojcze [...], że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś

²¹ *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?*, przem. cyt., s. 9.

²² *Orędzie Fatimy wzywa do nawrócenia i przemiany życia*, Fatima 13 V 2000.

²³ *Niech będzie waszym wzorem, niech wskazuje drogę do Maryi*, Sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe, 31 VII 2002, ORpol. 23 (2002) nr 10-11, s. 15.

je prostaczkom. Tak, Ojcie, gdyż takie było Twoje upodobanie” (Mt 11,25)²⁴. Ten „prosty i pokorny Indianin”, jak określił Juana Diego Jan Paweł II, „przyjawszy chrześcijańskie orędzie bez rezygnowania ze swej rdzennej tożsamości, odkrył głęboką prawdę o nowej ludzkości, w której wszyscy są powołani, by być dziećmi Bożymi w Chrystusie. Umożliwił tym samym owocne spotkanie dwóch światów i stał się protagonistą nowej tożsamości narodu meksykańskiego, głęboko związanego z Dziewicą z Guadalupe. Jej metyskie oblicze wyraża duchowe macierzyństwo obejmujące wszystkich Meksykanów. Dlatego świadectwo jego życia – podkreślił Jan Paweł II - winno nadal zachęcać do kształtowania narodu meksykańskiego, szerzenia braterstwa między jego synami i w coraz większym stopniu sprzyjać powrotowi Meksyku do jego źródeł, wartości i tradycji”²⁵. Tak więc, zdaniem Ojca Świętego, Juan Diego został opatrnościowo wybrany na powiernika Maryjnego orędzia i przyczynił się niewątpliwie do inkulturacji Ewangelii.

W kontekście objawień Matki Bożej w Lourdes Jan Paweł II zaakcentował z kolei skuteczność „szkoły Maryi”, w której Matka Jezusa kształtowała tych, którzy stali się powiernikami Jej orędzia. Podczas ostatniej pielgrzymki do Lourdes Ojciec Święty stwierdził: „Ta grota, w której objawiła się Maryja, jest sercem Lourdes... Tu Dziewica, przesuwając paciorki różańca, zachęciła Bernadetę, aby się na nim modliła. Tym samym grota ta stała się siedzibą niezwyklej szkoły modlitwy...”²⁶

Wcześniej, w Castel Gandolfo, podczas jednego z rozważań przed modlitwą „Anioł Pański”, Ojciec Święty zachęcał: „W Lourdes winniśmy także patrzeć na przykład Bernadety, na to, z jak wielką gotowością, uległością, pokorą i odwagą przyjmowała - gotowa do wszelkich poświęceń – orędzie, które Bóg za pośrednictwem Maryi skierował do niej samej, a przez nią – do bliźniego i, można powiedzieć, do całej ludzkości”²⁷. A z kolei w jedno z liturgicznych wspomnień Matki Bożej z Lourdes, w homilii wygłoszonej w Bazylice św. Piotra, Jan Paweł II jeszcze dokładniej ukazał charakterystyczne rysy osobowości Bernadety Soubirous. Ojciec Święty stwierdził wówczas: „Jeśli zechcesz, zachowasz przykazania, a dochowanie wierności zależy od twego upodobania» (Syr 15,15). Bernadeta Soubirous «dochowała wierności», ponieważ umiała pielęgnować w sobie owo «upodobanie», które jest potrzebne, aby «zachowywać przykazania». Była we wszystkim uboga i niewykształcona, ale posiadała jedyną mądrość, która liczy się u Boga: znała Jego prawo i starała się go przestrzegać [...] Św. Bernadeta doskonale pojęła prawidła tej moralności serca [chodzi o prostolinijność: tak, tak; nie, nie, o której wcześniej mówił Ojciec Święty – przyp. T.S.], ucząc się ich w trudnej szkole Maryi, która przeniknęła do głębi Boże tajemnice «rozważając je w sercu»

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ *Szkoła modlitwy, Lourdes 14 VIII 2004*, ORpol. 25 (2004) nr 10, s. 15.

²⁷ *Sanktuarium w Lourdes*, przem. cyt., s. 10.

(por. Łk 2,19.51). «Boże mój – pisała – jeśli nie mogę przelać krwi i oddać życia za Ciebie, chcę przynajmniej umrzeć dla tego wszystkiego, co Tobie niemiłe. [...] Jezu mój, kładę Ciebie jak pieczęć na mym sercu, zostań w nim na zawsze» (*Carnet de notes intimes*, s. 20)²⁸.

W wypowiedziach Jana Pawła II znajdujemy także obszernie wątki dotyczące „widzących” z Fatimy. I tak, podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Fatimy Ojciec Święty stwierdził: „Słowa orędzia zostały skierowane do dzieci w wieku od 7 do 10 lat. Dzieci, podobnie jak Bernadeta z Lourdes, są szczególnie uprzywilejowane w tych objawieniach Matki Boga. Stąd też język jest prosty, na miarę ich zrozumienia. Dzieci z Fatimy stały się rozmówcami Pani orędzia, a także Jej współpracownikami”²⁹.

Istotne rysy duchowości „dzieci fatimskich” Ojciec Święty ukazał szczególnie obszernie podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej Franciszka i Hiacynty.

Gdy idzie o Franciszka, to – jak podkreślił Ojciec Święty – „ożywiało go jedno pragnienie, bardzo znamienne dla dziecięcego sposobu myślenia: chciał «pocieszyć i rozweselić Jezusa». W jego życiu dokonuje się przemiana, którą moglibyśmy nazwać radykalną; przemiana z pewnością niezwykła u dziecka w jego wieku. Franciszek podejmuje głębokie życie duchowe, które wyraża się w wytrwałej i żarliwej modlitwie, osiągającej szczyt prawdziwego zjednoczenia mistycznego z Bogiem. To ona też prowadzi go do stopniowego oczyszczenia duchowego poprzez wyrzekanie się przyjemności, a nawet niewinnych zabaw dziecięcych. Zniósł bez żadnej skargi dotkliwe cierpienia spowodowane przez chorobę, która doprowadziła go do śmierci. Zdawało mu się, że to wszystko za mało, aby pocieszyć Jezusa; umarł z uśmiechem na ustach. W małym Franciszku wielkie było pragnienie wynagrodzenia za winy grzeszników, dlatego starał się być dobry i ofiarowywał swoje wyrzeczenia i modlitwy”³⁰.

Prezentując z kolei postać Hiacynty Jan Paweł II powiedział: „Mała Hiacynta głęboko odczuwała i przeżywała boleść Matki Bożej, heroicznie składając samą siebie w ofierze za grzeszników. Pewnego dnia, kiedy zapadła już razem z Franciszką na chorobę, która przykuła ich do łóżka, Maryja Panna odwiedziła ich w domu, jak opowiada sama Hiacynta: «Matka Boża przyszła nas odwiedzić i powiedziała, że już wkrótce wróci, aby zabrać Franciszka do nieba. Mnie zaś zapytała, czy chcę nawrócić jeszcze więcej grzeszników. Odpowiedziałam, że tak». A gdy zbliżała się chwila odejścia Franciszka, Hiacynta poleca mu: «Pozdrów ode mnie serdecznie naszego Pana i naszą Panią i powiedz im, że będę cierpiała tyle, ile zechcą, aby nawrócić grzeszników»” I Ojciec Święty dodał: „Hiacynta była

²⁸ *Nieustanny cud Lourdes – przemiana serc*, Watykan 11 II 1990, ORpol. 11 (1990) nr 2-3, s. 5.

²⁹ *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?*, przem. cyt., s. 9.

³⁰ *Orędzie Fatimy wzywa do nawrócenia i przemiany życia*, przem. cyt., s. 7.

tak głęboko poruszona wizją piekła, jaką ujrzała podczas objawienia 13 lipca, że żadne umartwienie ani pokuta nie wydawały się jej zbyt wysoką ceną za zbawienie grzeszników”³¹.

Jan Paweł II podkreślił przy tym, że takie postępowanie „fatimskich pastuszków” to owoc „szkoły” Matki Bożej. „Pewna kobieta, która gościła Hiacyntę w Lizbonie – mówił Ojciec Święty. – Słyszając dobre i roztropne rady, jakich udzielała jej dziewczynka, zapytała, kto ją tego nauczył. «Matka Boża» – odparła Hiacynta. Poddając się wielkodusznie kierownictwu tak dobrej Nauczycielki, Hiacynta i Franciszek rychło osiągnęli szczyty doskonałości” – stwierdził Papież³².

Po powrocie z Fatimy, podczas audiencji generalnej Ojciec Święty nawiązał jeszcze raz do postaci „widzących” z Fatimy. Stwierdził: „Podobnie jak w Lourdes, także w Fatimie Maryja postanowiła powierzyć swoje orędzie dzieciom – Franciszkowi, Hiacyncie i Łucji. One przyjęły je tak wiernie, że nie tylko zasłużyły na uznanie jako wiarygodni świadkowie objawień, ale same stały się wzorem ewangelicznego życia [...] W osobach pastuszków z Fatimy Kościół beatyfikował dwoje małych dzieci, choć nie były męczennikami, ponieważ dowiodły, że mimo młodego wieku potrafią praktykować chrześcijańskie cnoty w stopniu heroicznym. Był to heroizm dziecięcy, ale heroizm prawdziwy”. I dodał Jan Paweł II: „Ich świętość nie jest owocem objawień, ale wierności i zaangażowania, jakie okazały, odpowiadając na szczególny dar otrzymany od Boga i od Najświętszej Panny”³³.

4. AKTUALNOŚĆ PRZESŁAŃ MARYJNYCH OBJAWIEŃ

Jan Paweł II postrzega maryjne objawienia i ich przesłanie jako szczególne „znaki czasu”, które Kościół powinien ciągle odczytywać. Ojciec Święty pragnie, aby według tego klucza odczytywano przede wszystkim objawienia w Fatimie. W przesłaniu papieskim z okazji 80. rocznicy ostatniego objawienia Matki Bożej Fatimskiej czytamy m. in.:

„Gdy u progu trzeciego tysiąclecia patrzymy na znaki czasu, dane nam w XX w., Fatima jawi się na ich tle jako niewątpliwie jeden z największych. Dzieje się tak dlatego, że w swoim orędziu zapowiada wiele innych znaków, które miały wystąpić później, i zachęca do ich właściwego odczytania; znaków takich, jak dwie wojny światowe, ale także wielkie zgromadzenie narodów w imię dialogu i pokoju; ucisk i cierpienia wielu krajów i narodów, ale również pojawienie się na arenie międzynarodowej nowych ludów i społeczności, którym dano prawo głosu i szansę rozwoju; kryzysy, odejścia i cierpienia członków Kościoła, ale także nowe, głębokie poczucie solidarności i wzajemnej zależności w Mistycznym

³¹ Tamże, s. 8.

³² Tamże.

³³ *Orędzie głęboko wpisane w dzieje ludzkości*, przem. cyt., s. 4.

Ciele Chrystusa, które umacnia się we wszystkich ochrzczonych... Pośród tych i innych znaków czasu wyróżnia się – jak powiedziałem – Fatima, która pozwala nam dostrzec działanie Boga, opatrnościowego Przewodnika, cierpliwego i wyrozumiałego Ojca, także w XX stuleciu”³⁴.

A wcześniej podczas pielgrzymki do Fatimy w roku 1991, w przemówieniu do biskupów portugalskich Ojciec Święty stwierdził: „W 1917 r. tu, w Fatimie, Maryja z macierzyńską stanowczością wzywała całą ludzkość do nawrócenia i modlitwy [...] Fatima, trwająca niezmiennie w milczącym słuchaniu głosu Boga, nadal jest stałym punktem odniesienia i wezwaniem do życia Ewangelią. Ku temu sanktuarium i ku Najświętszej Maryi Pannie z Fatimy kierowali zawsze swój wzrok moi poprzednicy. I ja czynię podobnie. Jakżeż nie wspomnieć uroczystego aktu zawierzenia świata Maryi, którego dokonałem podczas Świętego Roku Odkupienia na placu św. Piotra przed figurą Matki Bożej, przywiezioną z tej okazji z Fatimy?

Z Cova da Iria rozlewa się jakby światło pocieszenia, niosące nadzieję i pozwalające zrozumieć wydarzenia, które kształtują koniec drugiego tysiąclecia”³⁵.

Aktualność orędzi maryjnych objawień dotyczy także Gwadelupy i Lourdes. W odniesieniu do tych pierwszych, nawiązując do charakteryzującej je drogi inkulturacji Ewangelii, Jan Paweł II stwierdził: „Tak więc Guadalupe i Juan Diego mają głębokie znaczenie dla Kościoła oraz misji i stanowią wzór ewangelizacji doskonale osadzonej w kulturze”³⁶. Z kolei w odniesieniu do Lourdes Ojciec Święty podkreślił: „Pielgrzymując do Lourdes, pragniemy na nowo wejść w krąg tej niezwykłej bliskości, która tutaj nie przeminęła, lecz utrwaliła się. Ona – ta bliskość Maryi – stanowi jakby duszę tego sanktuarium...”³⁷ A przy innej okazji Jan Paweł II stwierdził: „Wszak cały Kościół po oficjalnym zatwierdzeniu objawień [w Lourdes] przez biskupa Laurence w 1862 r. przyjął je za swoje, za skierowane do siebie orędzie Pani z Massabielle. Świadczy o tym także to, że wszyscy moi poprzednicy, począwszy od Piusa IX, darzyli sanktuarium w Lourdes szczególnym nabożeństwem”³⁸.

Można zatem powiedzieć, co już wcześniej zostało podkreślone, że Jan Paweł II przy różnych okazjach w swoim papieskim nauczaniu, dostrzegając aktualność przesłań maryjnych objawień, stawał się jakby echem „Pani orędzia”

³⁴ *Znak na niebie dla naszych czasów. Przesłanie Papieża z okazji 80. rocznicy ostatniego objawienia Matki Boskiej Fatimskiej, Watykan 1 X 1997, Orpol. 18 (1997) nr 12, s. 7-8.*

³⁵ *W światłach Fatimy nowa ewangelizacja Europy, Fatima 13 V 1991, ORpol. 12 (1991) nr 7, s. 24.*

³⁶ *Niech będzie waszym wzorem, niech wskazuje drogę do Maryi, przem. cyt., s. 15.*

³⁷ *Pielgrzymujemy do Lourdes, ażeby przybliżyć się do tajemnicy Odkupienia, Lourdes 15 VIII 1983, ORpol. 4 (1983) nr 7-8, s. 134.*

³⁸ *Sanktuarium w Lourdes, przem. cyt., s. 10.*

Dotyczyło to przede wszystkim przesłania płynącego z Fatimy, ale także z Gwadelupy i Lourdes.

W homilii na zakończenie XX Międzynarodowego Kongresu Maryjno-Mariologicznego, wygłoszonej 24 września 2000 r., Jan Paweł II podkreślił, że aby kult maryjny był autentyczny, trzeba m. in. „wystrzegać się wszelkich przesądów i płytkiej łatwowierności, należycie interpretując, zgodnie z rozeznaniem Kościoła, nadzwyczajne wydarzenia, przez które Najświętsza Panna nierzadko się objawia dla dobra Ludu Bożego”³⁹. Nauczanie Sługi Bożego Jana Pawła II wpisuje się niewątpliwie w ten postulat, stanowiąc istotny punkt odniesienia w interpretacji objawień maryjnych.

³⁹ *Tajemnica Trójcy Świętej a Maryja, Watykan 24 IX 2000, ORpol 21 (2000) nr 11-12, s. 16.*